

Salvete!

"Umarł król, niech żyje król!" - to zdanie wypowiadał marszałek dworu francuskiego, oznajmiając w ten sposób nie tylko śmierć władcy, ale też gotowość jego następcy do objęcia znakomitej funkcji. Kluczem do przetrwania jest ciągłość, niezależnie od tego, czy mówimy o sprawach wielkich, czy z pozoru małych.

Poprzedni numer KaPITOL powstał we współpracy „starej” redakcji z „nową”. Obecne wydanie, które, Drogi Czytelniku, trzymasz właśnie w ręce, zostało przygotowane przez kolejne już „pokolenie” studentów. Liczymy na to, że godnie zastąpimy naszych poprzedników i wszyscy zainteresowani będą sięgać po następne numery z ciekawością i przyjemnością.

Choć „KaPITOL” powstał dzięki pomysłowi i zaangażowaniu studentów filologii klasycznej, od samego początku był redagowany z udziałem przedstawicieli wielu kierunków i adresowany do całej społeczności Wydziału Filologicznego. Tak ma się rzecz również w przypadku tego egzemplarza pisma. Mamy nadzieję, że dzięki różnorodnej tematyce opublikowanych tekstów, każdy, kto sięgnie po nie, znajdzie coś dla siebie i zostanie jego stałym czytelnikiem.

W najnowszym numerze zdradzimy Wam tajemnice tłumaczenia wierszy, polecimy lekturę na wciąż chłodne wieczory, udowodnimy, że również kultura popularna zasługuje na uwagę i może być wartościowa, a także покаżemy, iż każda historia jest jak medal, czyli ma dwie strony. To tylko część materiałów zamieszczonych w tym numerze KaPITOLu, który, mamy nadzieję, uprzyjemni Wam oczekiwanie na kolejne zajęcia.

Gorąco zapraszamy do lektury, a także zachęcamy do nadsyłania swoich tekstów na adres mailowy redakcji (kapitolred@gmail.com). Ukazanie się obecnego numeru wcale nie oznacza, że nasza praca została ukończona. Pełni zapału bierzemy się do przygotowania kolejnego „KaPITOLu”.

KaPITOL prior confectus est, habemus novum

Redakcja

